

Pomoc
w paszach treściwych
otrzymają
dostawcy mleka

Uchwała Prezydium Rządu ułatwi hodowcom przezimowanie bydła

W DNIU 1 bm. Prezydium Rządu powzięło uchwałę o dużym znaczeniu dla hodowców bydła, dostarczających mleko do uspołecznionych punktów skupu gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska” i Centralnego Zarządu Przemysłu Mleczarskiego.

Uchwała zapewnia dostawcom mleka w okresie od dnia 1 grudnia 1951 r. do dnia 31 marca 1952 r. pomoc w paszach treściwych. Zwiększony przydział pasz treściwych w okresie braku paszy zielonej ułatwi przezimowanie bydła. Uchwała zapewnia również dostawcom mleka stałą sprzedaż masła i to w okresie całego roku.

Za dostarczone 100 litrów mleka przysługuje dostawcy mleka:

posiadającemu gospodarstwo rolne o obszarze do 4 ha — 25 kg pasz treściwych oraz 0,30 kg masła;

posiadającemu gospodarstwo rolne o obszarze od 5—10 ha — 20 kg pasz treściwych oraz 0,25 kg masła;

posiadającemu gospodarstwo rolne o obszarze powyżej 10 ha — 15 kg pasz treściwych oraz 0,20 kg masła.

Oprócz zwiększonych przydziałów pasz treściwych w okresie zimowym uchwała zapewnia dostawcom mleka do uspołecznionych punktów skupu pierwszeństwo w nabyciu niektórych artykułów przemysłowych.

Równocześnie uchwała postanawia, że sieć uspołecznionych punktów skupu mleka zostanie wydawnie zagęszczona, by każdemu producentowi stworzyć jak najdogodniejsze warunki zbytu mleka.

Górnicy wykonają i przekroczą zadanie jakie postawiła przed nimi władza ludowa i Partia

Przemówienie ministra Nieszporka

NA CENTRALNEJ akademii, która odbyła się w Katowicach w ramach obchodu Dnia Górnika wygłosił przemówienie minister Górnictwa Ryszard Nieszporek, który stwierdził m. in.:

Z dumą możemy powiedzieć, że swoje górnicze święto spotykają polscy górnicy — duma i chluba całego narodu, poważnymi osiągnięciami produkcyjnymi.

Plan wydobywania węgla za jedenaste miesiące wykonany został w 100,6 proc.

Od 1 grudnia br.
do 31 stycznia 1952
wszystkie
zakłady fotograficzne
ułatwią
zaopatrywanie się
w zdjęcia
do dowodów
osobistych

Dnia 27. 10. br. wszedł w życie dekret o dowodach osobistych z dnia 22. 8. 1951 r. (dz. u. R. P. nr. 55 poz. 382).

Ustabilizowanie się stosunków ludnościowych w Polsce Ludowej, zakończenie masowego ruchu repatriacyjnego, oraz zasadnicze uregulowanie kwestii obywatelstwa polskiego umożliwiło obecnie przystąpienie do zaopatrzenia ludności w dowody osobiste Polski Ludowej. Dotychczas obywatele zmuszeni byli do posługiwania się najrozmaitszymi rodzajami dokumentów, najczęściej okupacyjnych, bądź też w ogóle pozbawieni byli dokumentów osobistych, co wywoływało poważne trudności przy załatwianiu spraw w urzędach, przyjmowaniu do pracy itp. Potrzeba wprowadzenia jednolitych dowodów osobistych stała się szczególnie pilna wobec ogromnej rozbudowy przemysłu i wszystkich dziedzin gospodarki przy realizacji 6-letniego Planu budowy podstaw socjalizmu, oraz szybkiego rozwoju życia kulturalnego w Polsce Ludowej. Dekret o dowodach osobistych stanowi dalszy krok na drodze umocnienia zasad praworządności ludowej i utrwalenia ładu i porządku publicznego w kraju.

(Dokończenie na str. 2-iej)

SŁOWO POLSKIE



Rok V. Nr 315 (1809)

Wydanie ABC

Sroda, 5 grudnia 1951 r.

Dziś 4 strony

Cena 15 groszy

W atmosferze radości i zasłużonej dumy ZE SWOICH OSIĄGNIĘĆ obchodzili górnicy tradycyjne święto



Małorolny chłop — Stanisław Szwaga z gromady Brzeźna w woj. rzeszowskim, został odznaczony przez Prezydenta R. P. za patriotyczną postawę i wzorowe wykonanie obowiązków wobec państwa Złotym Krzyżem Zasługi. — Na zdjęciu: Stanisław Szwaga uczy abecadła swą najmłodszą córkę.

CAF — fot. J. Tymański

Władze USA gwałcą prawo międzynarodowe brutalnie naruszając suwerenność Węgierskiej Republiki Ludowej

WĘGERSKIE ministerstwo spraw zagranicznych wystosowało do poselstwa Stanów Zjednoczonych w Budapeszcie notę protestującą w stanowczy sposób przeciwko pogwałceniu granicy Węgierskiej Republiki Ludowej w dniu 19 listopada przez samolot amerykański, który miał być wykorzystany do specjalnych celów.

O fakcie tym informowaliśmy czytelników we wczorajszym numerze, zamieszczając specjalny komunikat TASS.

Nota węgierska stwierdza w dalszym ciągu:

Pogwałcenie granicy węgierskiej przez amerykański samolot transportowy, dokonane w zbrodniczych celach jest nowym faktem, świadczącym, że władze amerykańskie depreczają najbardziej elementarne normy prawa międzynarodowego i brutalnie naruszają suwerenność Węgierskiej Republiki Ludowej w dalszym ciągu przetrzucają członków swej agencji szpiegowskiej do Węgier. Jest rzeczą zrozumiałą, że tego rodzaju działalność władz amerykańskich, przylapanych na gorącym uczynku organizowania na Węgrzech dywersyjnej działalności szpiegowskiej, wywołuje oburzenie narodu węgierskiego.

Dzień Górnika manifestacją przywiązania rzesz górnich do władzy ludowej

WSPANIAŁA manifestacją uczuć gorącej miłości i przywiązania, tysięcznych rzesz górników do Państwa Ludowego i jego władzy jak również podsumowaniem osiągnięć i zdobyczy naszego przemysłu węglowego był tegoroczny Dzień Górnika. Ludowa ojczyzna wyróżniła w dniu tym setki najlepszych i najofiarniejszych spośród tych, którzy w codziennym trudzie walczą o stałe podnoszenie wydobywania węgla, o wzrost siły narodu — wyróżniła czołowych przodowników naszego przemysłu węglowego.

WUROZCZYSTYCH akademiach, jakie odbyły się we wszystkich kopalniach i zakładach przemysłu węglowego, wspólnie z górnikami wzięły udział liczne delegacje społeczeństwa.

Na akademiach tych odczytano przesłany górnikom z okazji ich święta list Prezydenta RP. Bolesława Bierut, podsumowano wyniki walki o realizację zadań drugiego roku Planu 6-letniego, zaś czołowym przodownikom pracy wręczono odznaczenia i nagrody. W godzinach wieczornych odbyły się tradycyjne zabawy górnicze.

Centralna akademia, na której podsumowano wyniki pracy przemysłu węglowego, odbyła się w teatrze im. Stanisława Wyspiańskiego w Katowicach.

Członków prezydium wita burzliwa owacja. Padają okrzyki na cześć Prezydenta RP. Bolesława Bierut, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rządu Ludowego, Zebrani skandują: Stalin — Bierut — Pokój. Orkiestra gra hymn narodowy.

Przemówienie powitalne wygłasza przewodniczący Zarządu Głównego Z.Z. Górników ob. Czerwinski, który przewodniczy akademii.

Następnie na mównicę wchodził wicepremier Rządu Aleksander Zawadzki, witany gorącą owacją. Zebrani żywiołowo manifestują swe uczucia miłości i przywiązania do Rządu Ludowego i Pierwszego Obywatela Polski Ludowej Prezydenta RP. Bolesława Bierut.

Referat sumujący osiągnięcia naszego górnictwa i przegląd zadań oraz obrazujący wielką pomoc Rządu i Partii dla górników — wygłosił minister Górnictwa Ryszard Nieszporek.

(Streszczenie referatu podajemy oddzielnie). Następnie odbył się uroczysty akt wręczenia odznaczeń znajdującym się na sali najbardziej zasłużonym górnikom. Rozlegają się dźwięki fanfary i werbli.

Dekoracja górników odbywa się wśród nieustających oklasków i okrzyków na cześć przodowników pracy.

Orkiestra gra hymn górniczy. W imieniu odznaczonych górników zabiera głos przodownik pracy z kop. „Sośnica” Władysław Bożek, który mówi m. in.:

Dziękując naszemu Rządowi Lu-

Angielscy bandyci napadli na ludność egipską mordując 20 osób

Paryż, 5. 12.

DZIENNIKI francuskie donoszą, że w poniedziałek wojska angielskie zaatakowały w okolicach Suez i w samym mieście oddziały policji egipskiej i ludność cywilną. Policjanci egipscy odpowiadali ogniem na prowokację żołnierzy angielskich. W wyniku tej krwawej napaści Anglików 18 Egipcjan i 2 policjantów egipskich zostało zabitych.

Ponadto 68 Egipcjan zostało rannych. Po stronie brytyjskiej są również zabici.

Robotnicy portu Suezu powstrzymują się nadal od wszelkiej pracy dla Anglików, domagając się wycofania wszystkich angielskich wojsk okupacyjnych ze strefy Kanału Sueskiego.

dowemu za otrzymane odznaczenia, zapewniamy równocześnie Rząd nasz i Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą, że odznaczenia te będą dla nas bodźcem do jeszcze większego i ofiarniejszego wysiłku w naszej codziennej pracy.

Na ręce prezydium dzisiejszej akademii chcę przekazać również dla naszych braci górników ze Związku Radzieckiego słowa podziękowania za ich pomoc i przykład.

Dziękuję im pomocy i przykładowi, który nam było stać się przodownikami i racjonalizatorami. Naszą radość dnia dzisiejszego zawdzięczamy w poważnej mierze ich sukcesom, ich bohaterstwu pracy.

Po przemówieniu odznaczono górnika zebrani postanawiają wysłać w imieniu wszystkich górników uroczysty adres do Prezydenta RP. Bolesława Bierut.

Z tysięcy ust rozlega się zwycięska pieśń proletariatu — Międzynarodówka.

W części artystycznej akademii wystąpili soliści i balet Państwowej Opery Śląskiej oraz reprezentacyjny Zespół Pieśni i Tańca Polskiej Marynarki Wojennej.

Walka o wykonanie zobowiązań wsi jest walką o utrwalenie sojuszu robotniczo- chłopskiego i zwycięstwo Planu 6-letniego Wojewódzka narada aktywu ZSL podsumowała doświadczenia walki

WE WROCŁAWIU odbyła się narada aktywu politycznego Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, która podsumowała wyniki dotychczasowej pracy nad wykonaniem zobowiązań wobec Państwa.

Sekretarz Wojewódzkiego Komitetu Wykonawczego ZSL, ob. Urbaniak w obszernym referacie uwytkił wkład Stronnictwa w akcję skupu ziemiopłodów i wykonania zobowiązań finansowych wsi.

Aby wykonać właściwie te zadania, dolnośląska organizacja Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego zwraca szereg, wykluczając ze swego grona 139 członków. W ogniu walki klasowej na wsi zdemaskowano wrogów sojuszu robotniczo-chłopskiego oraz tych, którzy legitymacją partyjną starali się uchylać od świadczeń, jakich wymaga ojczyzna od pracujących chłopów.

W powiecie dzierżoniowskim usunięto 35 członków, element klasowo obcy Stronnictwu. Między innymi wykluczono prezesa koła ZSL z gromady Ligota Wielka, Jana Jakubowskiego, który nie wywiązał się z obowiązków wobec Państwa

(Dokończenie na str. 2-iej)

Górnicy z honorem wypełnili swoją obowiązek wobec Polski Ludowej Przemówienie wicepremiera Zawadzkiego

ROZPOCZYNAJĄC swe przemówienie, wicepremier Zawadzki przekazuje serdeczne i gorące pozdrowienia od przewodniczącego PZPR, Prezydenta R. P. Bolesława Bierut. Zgromadzeni wstają i wśród długotrwałych, burzliwych oklasków skandują Bie-rut, Bie-rut. Nowa owacja zrywa się, gdy mówca przekazuje pozdrowienia od Komitetu Centralnego PZPR i Rządu Ludowego. Wśród gorących oklasków wicepremier pozdrawia górników w swoim imieniu, po czym oświadcza:

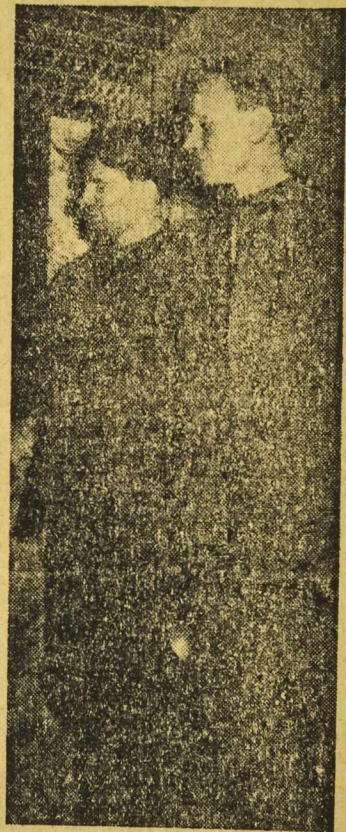
„ROKROCZNIE nasza bracia górnicy obchodzą swój dzień, podsumowując osiągnięcia ubiegłych lat, a zarazem stawiając przed sobą nowe zadania. Możemy z dumą powiedzieć, że w tym roku górnicy z honorem wypełnili swój obowiązek wobec Polski Ludowej. Stoją przed nami bardzo wielkie i bardzo odpowiedzialne zadania. Wystarczy przypomnieć, że głowa naszego Państwa — towarzysze Bierut, w liście swoim do was, górnicy, ujął te zadania w cyfrę 4-ch milionów ton węgla więcej niż w r. b. jakie ma dać nasze górnictwo w roku 1952”.

Wysilek ten jest konieczny dla osiągnięcia celu, o który w ciągu dziesięcioleci przelewała krew polska klasa robotnicza — dla zbudowania socjalizmu. Budowa socjalizmu przebiega w trudzie i w ostrej walce klasowej.

Mówca podkreśla, że w tym przemówionym okresie górnicy powinni świecić przykładem miłości do Polski całej klasie robotniczej. „Nie ma świadomego górnika — oświadcza wicepremier — który nie rozumiałby, że to jest nasza Polska, zrodzona w ciągu dziesięcioleci walki klasowej, z naszej walki, z naszej krwi, z naszych ofiar — zrodzona ze zwycięstwa Armii Radzieckiej”.

Kończąc przemówienie, wicepremier Zawadzki oświadcza wśród burzliwych oklasków: „Ostateczne zwycięstwo będzie nasze. Pokrzyżujemy plany podżegaczy wojennych”.

„Życzę wam, drodzy towarzysze, a za waszym pośrednictwem całej braci górniczej, całej klasie robotniczej województwa katowickiego — najlepszych wyników w waszej walce i pracy”.



Przodujący górniczy kopalni im. Józefa Stalina, nadgórniczy Edward Nowak i Emil Kura, w tym roku nie opuścili jeszcze żadnego dnia pracy. — Na zdjęciu: Nadgórniczy Edward Nowak i Emil Kura zmieniają marki obecności.

CAF — fot. St. Wdowiński

Dziś Wiech

KONSTYTUCJA STALINOWSKA ZRODZIŁA SIĘ z Socjalistycznej Rewolucji Październikowej

Str. 2

SŁOWO POLSKIE

Wojewódzka narada aktywu ZSL podsumowała doświadczenia

(Dokończenie ze str. 1-ej)

I wrogo ustosunkował się do spółdzielni produkcyjnej.

W gromadzie Stradomia Górna usunięto z szeregu Stronnictwa byłego restauratora Jana Klimkiewicza, który uprawiał wrogą propagandę przeciwko akcji skupu. W gromadzie Winnica powiatu legnickiego usunięto za to samo Michała Fryla, a gdy sięgnęto następnie do jego przeszłości, wyszło na jaw, że działał on kiedyś przeciwko polskiej ludności w bandach ukraińskich i żandarmerii hitlerowskiej. Brudne ręce i brudną przeszłość mają ludzie, którzy dziś manifestują wrogość przeciw naszemu Państwu.

ROLA CZŁONKÓW ZSL

UWOLNIENIE się od obcego elementu ubojowioło organizację Stronnictwa i pogłębiło jego robotę polityczną. Akcja skupu zboża, ziemniaków potraktowana została przez członków Stronnictwa jako bojowe zadanie. Na zebraniu członków spółdzielni produkcyjnej w Gronowicach padło zobowiązanie sprzedania Państwu dodatkowo dwóch wagonów kartofli z działek przysagrodowych.

Kola ZSL w wielu gromadach przodowały w akcji skupu. Kola Januszkowice w pow. Oleśnica, wykonało zadania w 100 proc. i zmotywowało gromadę do całkowitego wywiązania się z obowiązków. Podobnie kola w Nowosiedlicach, Oleśnicach, Dobrem, a w powiecie Śreń — w Olszówce, Stradomiu Dolnej, Dąbrowicach, Nowym Dworze, Kraśowie, w powiecie Legnica w gromadach Złotniki, Wilczyce, Jaszkowice, Piekary Wielkie i w wielu innych powiatach.

Analiza wyników dotychczasowej walki o wykonanie przez wieś naszego wojewódzkiego planu skupu i zobowiązań finansowych, wykazała, że poszczególne powiaty nie traktowały równomiernie wszystkich zobowiązań wsi, toteż powiat Lubaw w skupie zboża zajął 7-me miejsce, w skupie ziemniaków 6-te, w kontraktacji trzody chlewnej — 7-me, w spłacie należności FOR 1-sze miejsce (spośród 26 powiatów województwa), ale w spłacie podatku gruntowego dopiero 25-te. Powiat Śreń w skupie ziemniaków zajął 1-sze miejsce, w zbożu 2-gie miejsce, w podatku gruntowym — 19-te, a w spłacie FOR — 22-gie. Powiat Wałbrzych w spłacie podatku posiada 10-te miejsce, w kontraktacji trzody chlewnej — 1-sze miejsce, w spłacie FOR — 2-gie, w ziemniakach 2-gie, a w skupie zboża — 24-te.

O zwycięstwie możemy mówić jednak dopiero wtedy, kiedy ono dotyczy wszystkich dziedzin zobowiązań, które też należy traktować z jednakową uwagą. Walka o wykonanie wszystkich zobowiązań wsi jest walką o utrwalenie sojuszu robotniczo-rolniczego, walką, o zwycięstwo Planu 6-letniego.

DECYDUJĄCY ETAP

ZBLIŻAMY się do ostatecznego terminu wykonania zobowiązań przez wieś dołnośląską. Narada wojewódzka ZSL była przygotowaniem do tego decydującego etapu. Przedstawiciele poszczególnych powiatów zapewniali, że plan państwowy będzie wykonany w całości w stu procentach.

Nie jest to zadanie łatwe — oświadczył obecny na obradach wiceminister Sznęk. — Ażeby je wykonać, musimy wykorzystać zdobyte doświadczenia doświadczenia polityczne, bo pomoże nam ono pokonać istniejące jeszcze opory kulaćkie.

W swoim przemówieniu wiceminister Sznęk podkreślił konieczność zrewidowania planów w stosunku do tych mało i średniorolnych chłopów, którzy z racji kłes elementarnych lub choroby w rodzinie nie mogą wykonać nałożonych na nich obowiązków. Jeżeli sumiennie wykonamy to zadanie, będziemy mieli jasny obraz sytuacji w gromadach i tym skuteczniej będziemy mogli zwalczać kulaków i ich zauszników.

Narada aktywu ZSL uzbroiła uczestników w skuteczny oręż do dalszej walki o wykonanie zobowiązań wsi.

W. Dr.

W oparciu o nią narody radzieckie budują komunizm

Napisał N. Danilow

15 LAT temu, 5 grudnia 1936 roku VIII Zjazd Rad zatwierdził nową konstytucję ZSRR. Przez przeszło pięć miesięcy projekt jej był dyskutowany przez cały naród, toteż ludzie radzieccy nazywają ją konstytucją ogólnonarodową.

„Projekt nowej konstytucji — powiedział Józef Stalin, referując go na VIII Zjeździe Rad — stanowi bilans przebytej drogi, bilans już osiągniętych zdobyczy. Jest więc rejestracją i ustawodawczym utrwaleniem tego, co faktycznie zostało już osiągnięte i wywalczono”.

Na straży naszych granic stoi cały obóz pokoju — stwierdza społeczeństwo polskie protestując przeciwko zachodnio-niemieckiej polityce rewizjonistycznej

WZMOŻENIE prowadzonej w Niemczech zachodnich na polecenie amerykańskich imperialistów remilitaryzacji i kampanii przeciw granicy na Odrze i Nysie wywołuje niesłabnącą falę oburzenia we wszystkich warstwach społeczeństwa polskiego. Rezolucje uchwalane na licznych zebraniach wyrażają zdecydowany protest przeciw próbom wskrzeszenia hitlerowskiego Wehrmachtu i odwetowym zakusom na nasze Ziemie Zachodnie.

Założa fabryki kartonów w Bystrzycy Kłodzkiej w rezolucji przesłanej na ręce premiera Cyrankiewicza i ministra spraw zagranicznych dr. Skrzyszewskiego, pisze m. in.:

— Mieszkamy i pracujemy tu na polskich Ziemiach Odzyskanych i jesteśmy spokojni, bo wiemy, że nie w rękach imperialistów amerykańskich leży los tych ziem. Na straży uznanej przez rząd Niemiec Republiki Demokratycznej, granicy na Odrze i Nysie stoi cały obóz pokoju, skupiony wokół potęgi Związku Radzieckiego. Wiemy, że utrwalamy to granicę swoją codzienną wytrwałą pracą.

Zarząd Główny Zrzeszenia Katolików „Caritas” podjął uchwałę, w której potępia zakusy na granicę na Odrze i Nysie oraz szalejącą na Zachodzie propagandę rewizjonistyczną.

Zarząd Główny „Caritas” solidaryzuje się ze wszystkimi, którzy zdecydowanie i bezkompromisowo dążą do wolności, prawdziwego postępu i ustroju demokratycznego, w którym nie ma miejsca dla nienawiszczy narodowej i ucisku klasowego.

Aktywiści TPP-R postanowili przez umacnianie braterstwa narodu polskiego ze stojącymi w pierwszych szeregach bojownikami o pokój — ludźmi radzieckimi, jeszcze bardziej zwiększyć swój wkład w ogólnonarodową walkę o pokój.

KRÓTKIE WIADOMOŚCI z KRAJU

● Załogi zespołów Gdańsk-Gdynia zwyciężyły w ostatnim etapie współzawodnictwa załóg portu szecińskiego, w zakresie upowszechnienia nowych metod przeładunkowych, podniesienia wydajności pracy oraz obniżenia kosztów własnych.

● W dniu 3 bm. odbyło się w Chorzowie spotkanie członków zespołu Leningradzkiego Państwowego Akademickiego Teatru Dramatycznego im. Puszkina z górnikami kop. „Prezydent”.

● Chłopi, plantatorzy tytoniu na Dolnym Śląsku na założonych po raz pierwszy w tym roku plantacjach osiągnęli doskonałe wyniki, uzyskując przeciętnie zbiór surowca maszynowego z hektara — blisko 30 q.

● W ramach finału Festiwalu Muzyki Polskiej odbył się koncert odznaczanej Nagrodą Państwową Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia pod dyr. G. Fitelberga.

NARÓD radziecki nazwał swą konstytucję od imienia jej Genialnego Twórcy — Konstytucja Stalinowska. Mówi ona prosto i zwięźle o zwycięstwie socjalizmu w Związku Radzieckim, o wyzwoleniu mas pracujących ZSRR z niewoli kapitalistycznej.

Konstytucja Stalinowska ucieleśnia wielkość socjalistycznego demokracji radzieckiej, który jest demokracją dla mas pracujących, dla całego narodu wolnego od wyzysku, nie znającego bezrobocia i nędzy.

RÓWNE PRAWA DLA WSZYSTKICH NARODÓW

KONSTYTUCJA Stalinowska jest głęboko międzynarodalistyczna. Wychodzi ona z założenia, że wszystkie narody i rasy są równouprawnione, że wszystkie powinny korzystać z jednakowych praw we wszystkich dziedzinach gospodarczego, społecznego, państwowego i kulturalnego życia społeczeństwa. Konsekwentne wcielanie w życie leninowsko-stalinowskiej polityki narodowościowej sprawiło, że na zawsze znikła nienawiść pomiędzy narodami, zamieszkującymi nieznierozdzielne obszary ZSRR, że odrzuciła między nimi wieczystą przyjaźń. Wolne i równouprawnione na rodny Związek Radziecki tworzą dziś jedną, wielką, bratnią rodzinę.

PRAWDZIWE DEMOKRATYCZNY SYSTEM WYBORCZY

KONSTYTUCJA Stalinowska stwierdza, że Związek Radziecki jest socjalistycznym państwem robotników i chłopów, że sprawują oni władzę poprzez rady delegatów, które wyrosły i okrzepły w ogniu rewolucji. Konstytucja Stalinowska zabezpieczyła swoim obywatelom pełny, prawdziwie demokratyczny system wyborczy. Delegaci do rad są wybierani w powszechnym, bezpośrednim, równym i tajnym głosowaniu przez cały naród.

Pośród 1316 deputowanych wybranych w marcu 1950 roku do Rady Najwyższej ZSRR, znajduje się 418 robotników, 299 chłopów, wielu przedstawicieli świata nauki, kultury i sztuki. Wszyscy deputowani — to produkujący ludzie radzieccy, którzy ofiarnym trudem i pracą dla dobra ojczyzny uzyskali sobie zaufanie całego społeczeństwa, to ludzie nowego socjalistycznego społeczeństwa.

NIE TYLKO ZATWIERDZA ALE ZABEZPIECZA

RADZIECKA konstytucja nie zna żadnych ograniczeń, żadnych zastrzeżeń, tak charakterystycznych dla konstytucji krajów kapitalistycznych. W odróżnieniu od nich nie ogranicza się ona do formalnego zatwierdzenia praw przysługujących obywatelom ZSRR lecz cały nacisk kładzie na ich zagwarantowanie, na ich zabezpieczenie.

Prawo do pracy jest zabezpieczone w ZSRR socjalistycznej organizacją narodowej gospodarki i stałym wzrostem sił wytwórczych. Gospodarka radziecka potrzebuje coraz to nowych i nowych milionów rąk. W latach powojennych pięciolatki ilość robotników i urzędników wzrosła w porównaniu z rokiem 1940 o 7 milionów 200 tys. ludzi.

Prawo do odpoczynku jest zagwarantowane w ZSRR płatnymi urlopami pracowniczymi, możliwością spędzenia czasów w domach wypoczynkowych i sanatoriach. Leczenie jest w ZSRR bezpłatne.

Olbrymna zdobycz socjalistycznej demokracji jest prawo obywateli radzieckich do wykształcenia. Nauka jest obowiązkowa.

Wszystkie dzieci radzieckie są objęte 7-letnią szkołą podstawową. Na wyższych uczelniach i na uniwersytetach studiuje w bieżącym roku 2 mil. 720 tysięcy studentów. Przed rewolucją wiele narodów wchodzących dziś w skład ZSRR nie miało nawet swego alfabetu, dziś wszystkie republiki związkowe mają szkoły, w których nauka jest prowadzona w ojczystym języku. Obywatelom ZSRR przysługują

wolność słowa, druku, zebrań, zgromadzeń i manifestacji, wolność wyznania religijnego.

Konstytucja ZSRR ma wielkie międzynarodowe znaczenie, stanowi bowiem moralne oparcie dla mas pracujących całego świata, jest programem ich walki o społeczne wyzwolenie. Stalinowska Konstytucja milionom ludzi wskazuje, jak wcielić w życie zasady socjalizmu, jak trzeba socjalizm budować.

Stalinowska Konstytucja to sztandar walki narodów radzieckich o pokój, o przyjaźń między narodami. W konstytucji znajduje swój wyraz umiłowanie ludzi radzieckich dla twórczej, pokojowej pracy. „Pokoju polityka państwa radzieckiego — powiedział wybitny działacz bolszewicki, Beria, w referacie wygłoszonym 6 listopada 1951 roku — zrodziła się z Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Przeszło 30-letnia historia władzy radzieckiej wskazuje, że Rewolucja Październikowa jest rewolucją twórczego czynu, planowej budowy nowego, komunistycznego społeczeństwa”.

W oparciu o Konstytucję Stalinowską narody radzieckie idą naprzód, idą do komunizmu.

Przemówienie min. Nieszporka

(Dokończenie ze str. 1-ej)

nych trudności, zwiększając przydziały aprobowane i zarobki górników.

Dzięki dokonanej reformie płac, średnia płaca na kopalniach węgla w październiku była o 6 proc. wyższa niż w październiku roku ubiegłego.

Rosną z roku na rok wydatki na emerytury, wydatki na opiekę nad dziećmi górniczymi, na przedszkola, szkoły, na ochronę zdrowia.

19 tys. górników otrzymało w roku bież. emeryturę z tytułu „Karty Górnika”.

Ze świetlic, przedszkoli i szkół korzysta 38 tys. dzieci. Z kolonii i półkolonii skorzystało 74 tys. dzieci.

Towarzysze Górnicy!

Przed nami 1952 rok — trzeci, decydujący rok planu.

Toteż w dniu naszego górniczego święta przyrzekniemy sobie, całemu narodowi, wszystkim bojownikom o pokój na świecie, że zadania, jakie przed nami postawiła partia i władza ludowa — wykonamy i przekroczymy!

Nie zawiedziemy naszej wielkiej Partii i naszego Rządu, nie zawiedziemy towarzysza Bieruta, nie zawiedziemy zaufania szacunku i miłości, jaką cały naród otacza górników.

W imieniu Rządu Polski Ludowej życzę Wam, a za Waszym pośrednictwem wszystkim górnikom Polski, nowych wspaniałych osiągnięć dla umocnienia pokoju, dla wielkości i sławy naszej ukochanej ludowej ojczyzny.

Bohaterscy górnicy polscy, bojownicy o pokój, realizatorzy Planu 6-letniego, duma i chluba naszego narodu, czołowy oddział polskiej klasy robotniczej, niech nam żyją!

Strona koreańska chce ułatwić porozumienie wysuwa nowe propozycje

PEKIN, 5. 12.

AGENCJA Nowych Chin donosi, że na poniedziałkowym posiedzeniu delegacji obu stron prowadzących w Panmunjonie rokowania w sprawie rozejmu w Korei przedstawiciele strony koreańskiej w dażeniu do szybkiego osiągnięcia porozumienia w sprawie rozejmu wysunęli nowe propozycje. Propozycje te dają się streścić w następujących siedmiu punktach:

1. Siły wojenne obu stron zaprzestają działań zbrojnych z chwilą podpisania rozejmu.
2. W terminie 3-dniowym od chwili podpisania rozejmu siły zbrojne obu stron wycofują się ze strefy demilitaryzowanej.
3. W terminie zaś 5-dniowym opuszczą wyspy i wody przybrzeżne znajdujące się na obszarze drugiej strony. Każda ze stron będzie miała prawo przedsięwziąć odpowiednie akcje zbrojne przeciwko tym oddziałom wojskowym, które nie uczynią zadość temu warunkowi.
4. Żadne oddziały wojskowe nie mają prawa wstępu do strefy demilitaryzowanej.
5. Zostanie utworzona wspólna komisja rozejmowa, składająca się z równej liczby przedstawicieli każdej ze stron. Komisja ta będzie czuwała nad przestrzeganiem warunków rozejmu.
6. Obie strony zobowiązują się, że nie będą wzmacniać swych wojsk w Korei i nie będą dostarczać do Korei żadnej broni ani żadnego sprzętu wojennego.
7. Dla czuwania nad przestrzeganiem postanowień 6 punktu, utworzona będzie specjalna komisja składająca się z przedstawicielami państw neutralnych.

„Należy wzmocnić walkę o pokój” — wzywa naród niemiecki Max Reimann Słuszną sprawą zatriumfuje

JAK donosi z Bonn agencja ADN, przewodniczący Komunistycznej Partii Niemiec (KPD) Max Reimann scharakteryzował stanowisko KPD wobec ostatnich poczyną rządu Adenauera. W związku z projektem zakazania KPD w Niemczech zachodnich, Max Reimann stwierdził m. in.

PROJEKT ten jest brutalnym aktem wymierzonym przeciwko demokratycznym prawom narodu.

Nie jest przypadkiem, że wniosek o zakazanie KPD zbiegł się z tajnymi naradami pomiędzy Adenauerem a wysokimi komisarzami. Max Reimann potępił paryskie konszachty Adenauera z ministrami spraw zagranicznych trzech mocarstw zachodnich i stwierdził, że naród niemiecki nie zgodzi się nigdy na wyprzedaż swych praw i na wydanie go na łup militarystom amerykańskim.

Rząd Adenauera, który usiłuje wszelkimi środkami przeszkodzić zwolnieniu narady ogólnoniemieckiej i przeprowadzeniu wyborów powszechnych w całych Niemczech, boi się ruchu narodu niemieckiego na rzecz pokoju i zjednoczenia ojczyzny. Właśnie dlatego rząd ten domaga się obecnie zakazania KPD, która występuje najkonsekwentniej w obronie żywotnych interesów ludności Niemiec zachodnich.

Następnie Max Reimann mówił o zmagającym się oporze ludności zachodnich Niemiec przeciwko remilitaryzacji oraz oświadczył:

W tej ciężkiej dla naszego narodu chwili — zwracam się do wszystkich socjaldemokratów, do wszystkich chrześcijan, do wszystkich demokratów i do wszystkich ludzi w Niemczech, aby nie zapominali doświadczeń z okresu terroru hitlerowskiego. Po uderzeniu skierowanym przeciwko komunizmowi, nastąpią cięsy godzące w SPD, w związki zawodowe, w chrześcijan i we wszystkich uczciwych demokratów.

Przewodniczący KPD stwierdził, że już obecnie słychać o przygotowaniu zarządzeń przeciwko socjaldemokratom niemieckim. W obliczu tych przygotowań wzywamy wszystkich milujących pokój i patriotycznych Niemców, bez względu na ich przynależność partyjną, ażeby zapotowali przeciwko projektowanemu zakazowi KPD, który zagraża jednocześnie ich własnym prawom.

Nie bacząc na wszystkie zarządzenia terrorystyczne, Komunistyczna Partia Niemiec będzie kontynuowała walkę o sprawę pokoju i jednoci Niemiec i nie cofnie się przed ofiarą, aby urzeczywistnić te wielkie cele wszystkich patriotów niemieckich.

Słuszną sprawą naszego narodu zatriumfuje.

Prace specjalnej podkomisji do spraw rozbrojenia postępują naprzód

D NIA 3 grudnia odbyły się pod przewodnictwem Nervo — przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego dwa posiedzenia podkomisji, utworzonej dla rozpatrzenia projektu rezolucji Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii i Francji w sprawie redukcji zbrojeń oraz poprawy Związku Radzieckiego do tej rezolucji.

Na posiedzeniach obecni byli: z ramienia Związku Radzieckiego — min. Wyszynski, Stanów Zjednoczonych — Jessup, Wielkiej Brytanii — Lloyd i Francji — Moch.

Na posiedzeniu porannym Wyszynski domagał się stanowczo przyjęcia przez Zgromadzenie Ogólne uchwały o bezwarunkowym zakazie broni atomowej, ustaleniu ścisłej kontroli międzynarodowej nad wykonaniem tego zakazu oraz o redukcji zbrojeń i sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji, Chin i ZSRR o 1/3 w ciągu roku, licząc od dnia uchwalenia przez Zgromadzenie Ogólne oświadczenia.

Jednocześnie min. Wyszynski podał krytykę postanowienia projektu rezolucji trzech mocarstw.

Po zakończeniu drugiego posiedzenia — Nervo złożył oświadczenie przedstawicielom prasy. Stwierdził on, że podkomisja upoważniła go do złożenia oświadczenia jedynie o doniesieniu faktów bez wszelkich komentarzy. Na posiedzeniu podkomisji — powiedział Nervo — dokonano o bardzo serdecznym tonie dość szerokiej wymiany poglądów. Dyskusja dotyczyła przede wszystkim ewentualnej uchwały Zgromadzenia Ogólnego oświadczenia o zakazie broni atomowej i odpowiedniego systemu kontroli. W pewnej mierze rozważono sprawę równocześnie zakazu broni atomowej i ustalenia kontroli lub kolejnego wprowadzenia jednego po drugim. Podkomisja postanowiła przestudiować różne aspekty tego problemu na następnych posiedzeniach.

U ŚWIETLE DNIA

Niczego konkretnego nie powzięto...

SKOŃCZYŁA się konferencja w Rzymie i z oficjalnych wypowiedzi wynika, że niczego konkretnego rada atlantycka nie zdołała osiągnąć.

Dlaczego atlantycki „zjednoczenie” w żaden sposób nie może osiągnąć porozumienia? Dlaczego każde kolejne spotkanie wypunktowało istniejące rozbieżności zdań i wyłania nowe, kładąc konferencja, mająca na celu uzgodnienie poglądów, pogłębia jeszcze istniejące różnice i wywołuje poważniejsze rozdziewki? Przyczyna jest jedna: pakt atlantycki jest sprzeczny z interesami każdego poszczególnego państwa, które doń przystąpiło i jest sprzeczny z pokojowymi dążeniami i bezpieczeństwem wszystkich narodów, których rządy zostały wciągnięte do paktu przez amerykański departament stanu groźbą, prośbą i obietnicami.

Na konferencji w Rzymie, gdy padło rozprawcze pytanie brytyjskiego ministra gospodarki Bullera — „kto zapłaci za zbrojenia brytyjskie” i gdy reszta atlantyckich ministrów finansów zażądała pożyczek dolarowych od Snydera i Harrimana, reprezentujących amerykański fundusz zbrojeniowy, stało się jasne, że tzw. krótkofalowy plan zbrojeń Eisenhowera z terminem 1952 r. prosta droga prowadzi do krachu gospodarczego zachodniej Europy, zaś długofalowy z terminem 1954 — do bankructwa całego kapitalistycznego świata. Nie jest tajemnicą, że sytuacja w Anglii, Francji, Italii przedstawia się dziś znacznie gorzej niż w r. 1948, tj. przed rozpoczęciem planu Marshalla.

Nie tylko zresztą trudności finansowe i kłótka o dolary z tzw. „funduszu pomocy dla zagranicy”, uchwalonego przez Kongres USA, kładą na obie łopatki jedność atlantyckiej wspólnoty. Szereg innych rozbieżności paraliżuje organizację paktu. A więc np. Anglii nie chcą się zgodzić na amerykańskich dowódców na Atlantyku, na Morzu Śródziemnym oraz na Bliskim Wschodzie, uważając, iż do tej roli powołani są tylko oni sami. Ministrowie Holandii i Belgii wypowiadają się przeciw idei wspólnej władzy politycznej i wspólnego budżetu armii atlantyckiej. Sprawa armii europejskiej jest stałym przedmiotem targów pomiędzy rządami USA i W. Brytanii o prymat w Europie i Churchill odmawia brytyjskiego udziału w europejskiej armii, w której, w myśl koncepcji USA, czołowe miejsce mają zająć adenaurowskie Niemcy. Również francuski minister Schuman gra na zwłokę, dając sobie sprawę, że z chwilą gdy wyrazi oficjalną zgodę na utworzenie armii niemieckiej, stanie wówczas pod przegrzechem opinii publicznej narodu francuskiego, który jeszcze kilka dni temu słubował, że nie dopuści do wskrzeszenia Wehrmachtu.

Rachityczne rusztowanie atlantyckiej budowliny nie jest w stanie wytrzymać dziejowego podmuchu.

Za ideą pokoju stoi bowiem setki milionów ludzi — za paktom atlantyckim kilka polityków, generałów i bankierów.

Nowe dowody osobiste

(Dokończenie ze str. 1-ej)

ZGODNIE z art. 9 dekretu, każdy obywatel starający się o dowód osobisty winien złożyć prócz odpowiednich dokumentów — również 3 fotografie określonego wzoru.

Cel ułatwienia obywatelom zaopatrzenia się w fotografie po najniższych cenach i bez narażenia na stratę zostało wydane zarządzenie Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, w myśl którego w okresie od dnia 1 grudnia 1951 r. do 31 stycznia 1952 r. wszystkie zakłady fotograficzne na terenie kraju obowiązane są wykonać dla każdego zgłaszającego się obywatela 3 zdjęcia, ustalonego wzoru legitymacyjnego w cenie 4 złotych za 3 fotografie. Na podstawie zarządzenia ministra Przemysłu Drobnoegiel i Rzemiosła zakłady fotograficzne czynne będą w zależności od potrzeb do późnych godzin wieczornych oraz w niedziele i święta.

Zaopatrzyć się w fotografie do dowodów osobistych winni wszyscy obywatele, którzy mają ukończony 18 rok życia oraz młodzież pracująca lub ucząca się poza domem (w internatach, bursach) — od 16-go roku życia.



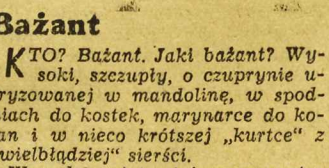
Spacerkiem

Zapraszamy
O TRZYMAŁIMY w jednym dniu trzy listy identycznej treści. Każdy z naszych czytelników zwraca uwagę na wystawę sklepową, oświetloną zbyt jasno — nie tylko po zapadnięciu zmierzchu, ale i po zamknięciu sklepu.



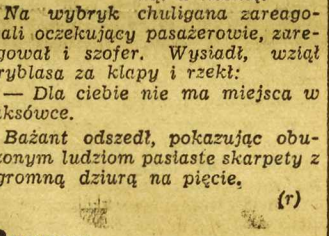
Bazant

KTO? Bazant. Jaki bazant? Wysocki, szary, o czuprynie w fryzowanej w mandolinie, w spodniach do kostek, marynarce do kolan i w nieco krótszej „kurcie” z „wielbłądzim” sierści.



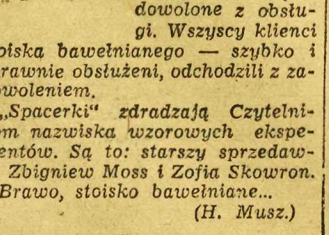
Brawo

PONIEWAŻ „Spacerki” nigdy nie mają dużo czasu, więc po zakupie do PDT wybierają się z pewnym lekkim, że procedura ta trwać będzie długo.



Brawo

Na wybrak chuligana zareagowali oczekujący pasażerowie, zareagowali i szofer. Wyśiadł, wziął dryblasza za kłopy i rzekł: — Dla ciebie nie ma miejsca w taksówce.



Brawo

Na Pergoli
na fosie miejskiej
na „Morskim Oku”
można by urządzić lodowiska, ale...

W ROCLAW posłałby licznych miłośników sportu łyżwiarzkiego, rekrutującego się w młodzieży szkolnej i ludzi pracy, nie miał dotychczas odpowiednio urządzonych lodowisk.

Nie zanosi się na to, by w bieżącym sezonie zimowym sytuacja uległa poprawie. Miejska Rada Narodowa polecała zająć się tą sprawą Miejskiemu Komitetowi Kultury Fizycznej. Niestety, mimo najszybszych chęci MKKF nie może urządzić lodowiska ponieważ nie ma odpowiednich funduszy.

Dzięki licznym naradom roboczym wzrasta stopień uświadamienia pracowników PSS

Nowe meldunki z frontu walki ze spekulacją i panikarstwem

Organa władzy ludowej walczą zdecydowanie ze spekulantami i panikarzami, żerującymi na naszych okresowych trudnościach gospodarczych.

Artykuły kolonialne są już w drodze z Gdyni do Wrocławia

HURTOWNIA Towarów Importowanych w Gdyni powiadomiła wrocławską Centralę Spożywców o wysyłce pierwszych transportów artykułów kolonialnych takich jak: ryż, orzechy włoskie, wanilie, migdały, rodzynki oraz suszone sliwki bułgarskie.

Towary te już w najbliższych dniach będą do nabycia we wszystkich punktach sprzedaży detalicznej naszego miasta.

Od 1 grudnia zmieniona doba hotelowa ułatwi podróżnym uzyskanie pokoju

W WYNIKU przeprowadzonej ankiety początek doby hotelowej został z dniem 1 grudnia br. przesunięty z godz. 18.00 na godzinę 8 rano.

Zmiana ta jest wielkim udogodnieniem dla ludzi pracy, którzy podróże odbywają nocą i rano, zajeżdżając do miejsca przeznaczenia, w pierwszym rzędzie szukają pomieszczenia w hotelach.

Otrzymańcie noclegu w godzinach rannych przy zmianie doby hotelowej o godz. 18-tej było niemożliwe, ponieważ wszystkie pokoje były zajęte do tej pory, nawet w wypadku, gdy gość hotelowy nie miał zamiaru pozostania na następny dzień.

Zarządzenie Min. Gosp. Komunalnej mówi również, iż pierwszeństwo w przydziale pokoi w hotelach mają osoby odbywające podróże w celach służbowych, a jedynorazowy pobyt w hotelu nie może trwać dłużej niż 7 dni. Zezwolenie na mieszkanie ponad ten czas srokas udzielić może tylko Prezydium MRN.

OBWIESZCZENIA

Zakład Stali Elektrycznych w Legnicy uniwersalna pieczęć firmowa Nr. 4 z napisem: „ZAKŁADY ENERGETYCZNE OKRĘGU DOLNOŚLĄSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE WYDREBNIONE ZAKŁAD ELEKTRYCZNYCH LEGNICA”.

FACHOWCY POSZUKIWANI

WYKWAŁIFIKOWANYCH TOKARZY na obróbkę mechaniczną, FIEZERÓW, WZORCZÓW, zatrudni natychmiast Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego — Wrocław. Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej. Mieszkanie zapewnione. Wyżywienie w stołówce. Zwrót kosztów podróży z miejsca zamieszkania. Zgłoszenia osobiste i pisemne przyjmuje Kadr Zakładu.

Ogłoszenia drobne

HANDLOWE
SPRZEDAM szafę, bujak, stół metalowy, kuchnię gazową. Mierząca 12/10 poniedziałek, środa, sobota 17-20. 6073g

Spółdzielnia organizuje w miesiącu poważną ilość narad roboczych, które mobilizują pracowników do walki ze spekulacją i panikarstwem gospodarczym.

Panikarstwo jest równie groźnym przejawem działalności wroga klasowego jak spekulacja i wymaga zdecydowanej postawy personelu sklepowego.

Prośba z fosy miejskiej na lady sklepowe wędrują wyłowione ryby

PATRZ mamusiu, jaka duża — wola z zachwytem 5-letnia Basia, wskazując paluszkami olbrzymiego karpia.

Wczoraj w godzinach rannych rozpoczęło połów ryb w fosie przy ul. Podwałe Świdnickie.

Śladem naszych notatek

Zarząd Spółdzielni Fryzjerskiej „Zjednoczenie” powiadomił nas, że apteczka w punkcie fryzjerskim nr. 19 przy ul. Olawskiej została zaopatrzona we wszystkie lekarstwa, konieczne do udzielania pierwszej pomocy.

NAUKA

TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź — skrytka 163. 6064g

LOKALE

ZAMIEŃCIE pokój z kuchnią, przedpokój, łazienka, gaz — na większe. Oferty „Słowo”, „Zaraz”. 6063g

POSZUKIWANIE PRACY

GŁÓWNY księgowy, absolwent WSE z kilkuletnią praktyką w przemyśle przyjmie pracę. Oferty z podaniem warunków pod „Praktyka”. 6064g

ROZNE

DOKTOR JEDNORÓG Krystyna z Przychodni Specjalistycznej Nr. X. za nadzwyczajnie dobre podejście i wyłączenie syna składa serdeczne podziękowanie — Ciechanowicz. 6079g

KULTURALNA z referencjami poprowadzi dom jednej osoby. Oferty pod „Kulturalna”. 6080g

Uwaga, małe Basie, Jurkowie, Wojtusie i inne wrocławskie dzieci Zabawki na choinkę produkuje dla was wytwórnia przy ul. Bol. Chrobrego

CZUBKI mieniących się wszystkimi kolorami tęczy świecidełek wyglądają filuternie z papierowych powłok, którymi okładają je troskliwie pracownice pakowni. Jeszcze tylko pudełko i odjazd.

Uwaga małe Basie, Jurkowie, Wojtusie i wszystkie wrocławskie dzieci. Zabawki na choinkę już do was idą. Radości będzie co niemiar.

Ob. Barbara Skibińska delikatnie dmucha w umieszczoną nad palnikiem acetylenowym szklaną rurkę. W miejscu, gdzie syczący płomień dotyka szkła, wyrasta zrazu mała, potem coraz większa, bańka. Wprawny ruch palców, trzymających po obu stronach rurki i — na kuli układają się symetryczne fałdy. Gotowe. Następna. Stos szklanych przezroczystych kulek rośnie przy stole ob. Skibińskiej w szybkim tempie.

— Ile robicie dziennie tych cacek — pytamy młodą „czarodziejkę”. — Zależy. Przeciętnie od 400 do 500 sztuk. Przecież dzieci wrocławskie myślą już o choince — mówi z uśmiechem Barbara Skibińska. — Szykujemy dla nich wiele ładnych bombek i nie chcemy się spóźnić.

Idziemy dalej. W osobnym pomieszczeniu, w którym unosi się mocny zapach amoniaku, robotnice posrebrzają zabawki, posiadające już odpowiednią kształty. Wygląda to, jak jakaś magiczna sztuczka: do bombek wlewa się jakieś odczynniki chemiczne i chlup do wann z gorącą wodą. Po wyjściu bombki iskry są żywym, srebrnym połyskiem.

Potem srebrzyste kule wędrują do rąk pracowni, które najpierw

Bez pogłębiarki i o 11 tygodni wcześniej wydobyta będzie barka z dna Odry

PRACE przy wyciąganiu zatopionej pod mostem Grunwaldzkim barki rozpoczęli robotnicy w dniu 19 października br. Obecnie dogłębają one końca. Posłuchajmy, co mówi o tym majster, ob. Aleksander Górecki.

— Zrezygnowaliśmy z pomocy pogłębiarki i zatrudnionych na niej 11-tu robotników. Aby wymulić całą barkę pogłębiarka musiałaby pracować około 3 miesiące. Należy przy tym zaznaczyć, że barkę pokrywała 40-centymetrowa warstwa piasku.

Obecnie prace wykonujemy systemem gospodarczym. Muł wybijają z barki śrubą statku. Czas wymlania został przez to skrócony do jednego tygodnia. Dotychczas oczyszciliśmy i wyciągnęliśmy 3/4 barki. Zakończenie robót przewidujemy na dzień 15 bm.

Wielki racjonalizatorski pomysłowi majstra Góreckiego i wydajnej pracy robotników Zarząd Wodny we Wrocławiu zaoszczędził około 20 tysięcy złotych. Taką sumę trzeba byłoby wydać na opłacenie pogłębiarki i zatrudnionych na niej ludzi.

W małych stoiskach na pl. Młodzieżowym czekają na nabywców zabawki, porcelana i inne przedmioty

2-GO BM. rozpoczął się na placu Młodzieżowym kiermasz, urządzony przez Centralę Przemysłu Ludowego i Artystycznego we Wrocławiu.

W małych, pomyslowo wykonanych stoiskach, można nabywać do 23-go bm. w godzinach od 11-tej do 19-tej wyroby z następujących branż: zabawkarstwie, ceramicznym, włókienniczym, odzieżowym i skórzanym.

Stoiska obsługiwane są przez pracowników CPlA, którzy w ramach akcji społecznej zobowiązali się przepracować na kiermaszu około 4 tysięcy roboczogodzin.

Nadto w Rynku nr 23 urządzono prowizoryczny kiermasz zabawkarstwi. Od 1-go stycznia 1952 r. powstanie tam nowy wielki sklep CPlA.

NOTATNIK WROCLAWSKI

★ Najbliższy „czwartek literacki”, który odbędzie się 6 bm. o godz. 17-tej w lokalu ZLP przy ul. Nankiera poświęcony jest twórczości Arkadego Fiedlera.

★ Portmonetka, znaleziona przy ul. Traugutta przez ob. Z. R. jest do odebrania w naszej redakcji.

★ Zarząd Okręgowy Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego komunikuje nam, że zapowiadany na dzień 7 grudnia br. odczyt prof. H. Cieśl został przełożony na dzień 14 grudnia br.

★ W dniu 5 bm. odbędzie się 156 posiedzenie naukowe Kola Wrocł. Polsk. Tow. Lek. we Wrocławiu w sali wykładowej klinik wewnętrznych, przy ul. Pasteura nr. 4, o godz. 18.30, na którym kol. J. Godlewski przedstawi przyp. choroby Bantiego u dziecka, kol. E. Ostrowski — wrodzony blok przed słonkowo — komorowy u dziecka, kol. Adam Bekierkunst wygłosi referat pt. „O oporności próbków grudniczych na działanie streptomycyny”.

TEATRY
PAŃSTWOWA OPERA — godz. 18.30 — „Bunt żaków”.
POLSKA — godz. 19 — „Skapiec”.
MŁODEGO WIDZA — godzina 14-16 — „Pinochio”, godz. 19.15 — „Rozbitek”.
KAMERALNY — godz. 19 — „Głupi Jakub”.
ZYDOWSKI — nieczynny.

KONCERTY
AULA POLITECHNIKI — godz. 19.30 — Recital fortepianowy prof. Woytowicza.

WYSTAWY
MUZEUM ŚL. — pl. Wolności — „Galeria malarstwa polskiego i średniowieczna sztuka śląska”.
MUZEUM WOJSKA POLSKIEGO — ul. Tanki — Dział współczesny.

KINA
SLASK — „Srebrne kolezki” (hol), godz. 18, 19 i 20.
WARSZAWA — „Błękitne miśce” (NRD), godz. 18, 19 i 20.
PRZODOWNIK — „Wesołe zawody” (czesk.), godz. 16, 18 i 20.
SCALA — „Śluby kawalerskie” (radz.), godz. 16, 18 i 20.
POKOJ — „Pustelnia Parmeńska” ser. I (franc.), godz. 17 i 19.
POLONIA — „Dzieci kpt. Grandta” (radz.), godz. 16, 18 i 20.
PIONIER — „Orzeł Kaukazu”, ser. I (radz.), godz. 17 i 19.
TĘCZA — „Pustelnia Parmeńska” ser. II (franc.), godz. 16, 18 i 20.
FAMA — „Upadek Berlina” ser. I (radz.), godz. 18 i 20.
DWORCOWE — Aktualność — godz. 15, 17, 19, 20, 21, 22 i 23.
ROBOTNIK — „Tajemnica szczytu naturalnego” (węg.), godz. 17 i 19.

FOTOPLASTIKON — ul. Stalingradzka 54 — „Alpy austriackie”.
Czynny od godz. 9 — 21.

OGRÓD ZOOLOGICZNY — otwarty od godz. 9 — 19.

NOCNE OZURY APTEK
SPOL. Nr 19 — ul. Średzka 33.
SPOL. Nr 16 — ul. Traugutta 57.
SPOL. Nr 142 — ul. Mikolajowa 46.
SPOL. Nr 11 — ul. Witosza 47.
SPOL. Nr 146 — ul. Stowiarzowa 3.
SPOL. Nr 1 — ul. Partyzancki 23.
SPOL. Nr 14 — ul. Żulawskiego 3.

OSTRE DYŻURY SZPITALI
SZPITAL MIEJSKI Nr. 2 (oddz. chirurg. i wewn.) — ul. Witosza 22.
KLINIKA PEDIATRYCZNA — ul.

Klasyfikujemy najlepszych tenisistów Dolnego Śląska

Wrocławianin Figge na pierwszym miejscu

Wysokie lokaty Zawadzkiego, Bajtały i Derubskiego

JAK CO ROKU, tak i po minionym ostatnio sezonie przystąpiliśmy do ułożenia tabelki klasyfikacyjnej dziesięciu najlepszych tenisistów Dolnego Śląska.

W roku bieżącym sprawa ta nie należała do zbyt łatwych. W wielu rozgrywanych turniejach brakowało niejednokrotnie tenisistów Walbrzyskich, bądź też Jeleniej Góry, skutkiem czego napotkaliśmy na trudności z doboru materiału porównawczego.

znajdują się na równym poziomie i najsłabsze jest podzielenie się miejscami od 5 — 7.

Pozycje pozostałych zawodników odpowiadają w zupełności ich umiejętnościom.

Dalszy ciąg listy klasyfikacyjnej „Słowa” (kobiety i juniorzy) zamieszczimy w następnym numerze.



Po 7-miu rundach ogólnopolskiego turnieju szachowego

W SIÓDMY rundzie rozgrywek ogólnopolskiego turnieju szachowego I kategorii padły następujące wyniki:

Arlamowski wygrał z Byrtkiem, Batorowicz pokonał Katarzyńskiego, Jaszczuk zwyciężył Borchardta, Dipel Bolesławskiego, Czucharski wygrał z Borskim, Partia Gładysz — Zasłanka została odłożona.

Na czoło tabeli wysunęli się obecnie wrocławianie.

1) Arlamowski	5
2) Jaszczuk	5
3) Borchardt	4,5
4) Byrtek	4,5
5) Batorowicz	4 (2)
6) Bolesławski	3,5 (1)
7) Dipel	3,5
8) Katarzyński	3
9) Gładysz	2 (1)
10) Zasłanka	2 (1)
11) Borski	1 (1)
12) Czucharski	1

Niemniej jednak tabelka opracowana jest na podstawie wyników, osiągniętych przez zawodników dolnośląskich, tak w rozgrywkach lokalnych, jak i ogólnopolskich.

SENIORZY:

- 1) Figge (Gw. Wr.),
- 2) Zawadzki (Budowlani J.G.),
- 3) Bajtała (Górniki Wałb.),
- 4) Derubski (Gw. Wr.),
- 5-7) Ciemierkiewicz (Bud. J.G.), Wojczyński (Gw. Wr.), Szawliński (Bud. J.G.),
- 8) Hajduk (Górniki Wałb.),
- 9) Boni (Górniki Wałb.),
- 10) Ruszczyński (Bud. J.G.).

Pierwsza lokata Figgego nie budzi wątpliwości. Gwardzista podczas ubiegłego sezonu przegrał na Dolnym Śląsku jedynie z Szawlińskim, a przez cały czas wykazywał najrozsądniejszą formę. Zawadzkiemu przeszkodziły w zdobyciu pierwszej lokaty dwie porażki: z Derubskim i Kurylsem. Nie grał on natomiast z Figge i Bajtałą.

Ten ostatni podobnie jak i Derubski rozegrał zbyt mało spotkań z zawodnikami naszego Okręgu, co niewątpliwie utrudnia sprawiedliwe sklasyfikowanie obu zawodników. Ze względu na kompromitującą porażkę, jaką doznał wrocławianin na mistrzostwach Polski z Ukleją, stawiamy go niżej od Bajtały.

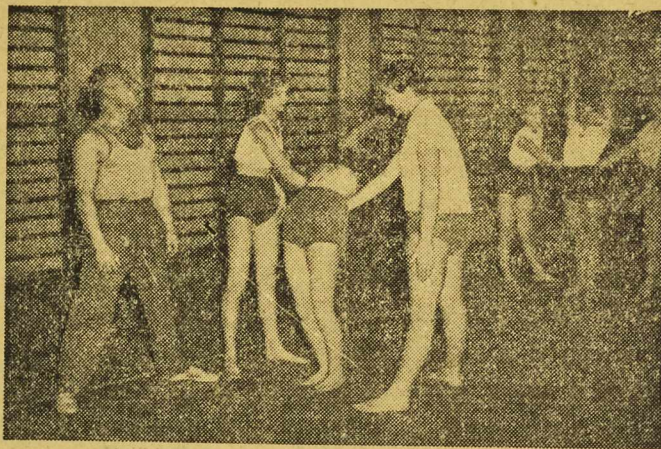
Jeleniogórzanie: Ciemierkiewicz i Szawliński wykazali „chłimeryczną” formę. Pierwszy z nich odniósł duży sukces pokonując mistrza Częstochowy Wawrzyńczaka, przegrał natomiast z Szawlińskim i Wojczyńskim.

Gwardzista pokonał Szawlińskiego, ale uległ dwukrotnie Boniemu, który na swoim koncie zapisał porażkę z Ciemierkiewiczem.

Jak z tego wynika — zawodnicy ci

Około 900 chłopców i dziewcząt, warszawskich zakładów pracy i szkół korzysta z doskonale wyposażonych sal i pływalni działu wychowania fizycznego Młodzieżowego Domu Kultury.

Na zdjęciu: ćwiczenia gimnastyczne grupy dziewcząt



Centralna sekcja żużlowa CWKS

przeniesiona do Wrocławia

JAK NAS informuje kierownictwo wrocławskiego OWKS-u w bieżącym tygodniu zostaje przeniesiona na stałe do Wrocławia pierwszoligowa sekcja żużlowa stołecznego CWKS, wraz z pełnym sprzętem i zawodnikami: Sucheckim, Krakowskim, Poukartem, Wróżyńskim, Kuśmirkim i Zdzisławem Smoczykiem.

Tak więc w przyszłym sezonie w naszym mieście znajdować się będą dwie centralne zrzeszeniowe sekcje żużlowe: CWKS i Spójnia. (Bil)

WIECH

„Zaczęło się od klipy”

Ponieważ oprócz jazdy tramwajami i autobusami żadnych innych sportów nie uprawiam, a w dodatku zrobił mi się czyrak i już na samą myśl o tak zwanych dyscyplinach sportowych, a w szczególności o wioślarstwie i hípice, prze-

nika mnie głęboki dreszcz, uproszę pana Piecyka o zastępstwo w wypowiedzi na temat: sport wczoraj i dziś.

Znakomity historyk — amator Targówka, po krótkim namyśle powiedział:

Już starożytne Rzymianie, Greci i tem podobnie nalogowo grywali w klipy.

Historia nas poucza, że mecze klipy w mieście Atenach, gromadzili do 40.000 osób na trybunach, nie licząc, rzecz prosta, miejsc stojących i klubowej „waty”, co się na waleta wkręciła w charakterze różnych prezosów, sekretarzy, redaktorów i temuż podobnie.

Bileta byli już na dwa tygodnie przed takim meczem rozprowadzone, to znaczy, że nikt nie wiedział kto ich sprzedaje, komu i po cemu.

Zwykle śmiertelnicy nie mogli marzyć o kupnie, bo bileta dostawali tak zwanej kamfory i dopiero przed samym meczem można ich było nabyć u przekupniów po lewej cenie.

To tyż nic dziwnego, że każdy jeden Grek miał życzenie być na takim meczu zwłaszcza, że radio ponieważ jeszcze nie egzystowało i trzeba się było meczyć osobiście, żeby dowiedzieć się, ile nam faktycznie wkleili.

Oprócz klipy na tych meczach odbywali się tak zwane finaty biegów na szczeblu. Z czego byli te szczeble i jak się na nich ganiło, detalicznie nie wiadomo, dla nas, czyli tak zwanych potomków zostali się ich nazwy: wojewódzkie i powiatowe.

Możem się domyślać, że wojewódzkie musieli być politurowane, a powiatowe jak to na prowincji — zuzywane, sosnowe, nieheblowane. Największym powodzeniem cieszył się bieg pod tytułem: „odda pochodnie”.

Ten sport polega na tem, że jeden Grek z zapaloną drewnianą latą, czy insem polanem zapychał gdzieś zza rogatki na stadion, a inni starali się mu to po drodze odebrać.

Zaczęli się na niego gdzieś dać. Wyskakując ni z tego ni z owo taki konkurent z bramy, podlatował do sportowca z pochodnią, w mordę go i usiłował mu ją odebrać. Ten ma się zrozumieć, nie dawał, kopnął nogami na lewo i prawo i w ogólności walczył, ale przytomnie, żeby mu polano nie zgasło, bo w przeciwnym razie odpadał w przedbiegach, czyli, że wódt do domu.

W tych warunkach rzecz jasna, że rzadko kiedy udało się jednemu zawodnikowi domieść ogień z miejsca do miejsca, zwłaszcza, że jeszcze przed samym wejściem na stadion czuwali kibice z konkurencyjnych klubów i dmuchali na pochodnie.

Ale jak się który przedostał, upadł na boisko i podpalil tak zwany sztos, czyli znicz olimpijski, za mistrza się zostawał, a moralnie o trzymał kilko greckiej chałwy i butelkę rożynkowego wina.

Rzecz jasna, że w dzisiejszym czasie ten sport wyszedł z użycia, bo o wiele pułdka za 15 groszy zawiera 72 impregnowane zapalaki, to jakże się zmartwić miałby taki sportowiec z powodu zgaśnięcia pochodni.

To było dobre wtenzas, kiedy rozpalenie ognia wymagało silnych nerw i pierwszorzędnej kondycji fizycznej, żeby trąć przez cały dzień o siebie dwa kawałki sandałowego podobnie drzewa, otrzymać pod wieczór parę mizernych iskieł.

Rzecz jasna, że dzisiaj, kiedy byle juniorek klubu w Grodzisku Mazowieckim posiada oprócz zapalaka własną patentowaną zapalniczkę kieszonkową, sportu tego już się nie uprawia.

Tyle mogię powiedzieć o sporcie przedwczorajsem, czyli historycznem.

Do wczorajszego przeszła z niego tylko klipa, w której osobiście miałem przez trzy lata mistrzostwo ulicy Bródnowskiej na Targówku. Z innych konkurencji uprawiałem „moniki”, „kukso”, „numerowkie” i „zbijaka”, tyż już częściowo nie żyjące.

O sporcie dzisiejszym nie będę nadmieniał, bo każdy jeden czytelnik może się z niem zapoznać w tak zwanem niniejszem organie.

Jutro oglądamy film o Spartakiadzie

W CZWARTEK o godz. 17.30 w świetlicy ZS Gwardii przy pl. Muzealnym 16 odbędzie się wieczór sprawozdawczy z I Ogólnopolskiej Spartakiady połączony z wyświetlaniem filmu z Igrzysk warszawskich i łódzkich. Ponadto wręczone zostaną czyny w zawodnikom wrocławskim dyplomy.

Wieczór zakończony zostanie występem baletowym.

Sport w ZSRR

ciężkoatletach hokeju i piłce wodnej

W JERYWANIE zakończyły się mistrzostwa atletyczne Związku Zimowodnych, w których wzięło udział 270 zawodników.

Tytuł mistrzowski w wadze lekkociężkiej zdobył Nowak, który uzyskał w trójboju 420 kg. Nowak ustanowił również nowy rekord świata w wyciskaniu — 142,3 kg.

W wadze ciężkiej zwyciężył w trójboju Miedwediew — 400 kg, a w wadze półśredniej Duganow — 370 kg.

W Związku Radzieckim rozpoczęły się mistrzostwa w hokeju na lodzie. Pierwsze spotkania przyniosły następujące wyniki:

W Nowosybirsku CSDA pokonał Spartak (Moskwa) 7:0, a Skrzydła Sowietów (Moskwa) zwyciężyły leningradzki Dom Oficera 6:2.

W Czelabińsku WWS pokonało Dzierżyniec (Czelabińsk) 8:3, a Dynamo (Leningrad) zwyciężyło Dynamo (Talin) 5:1.

W Swierdłowsku miejscowe Dynamo wygrało ze Spartakiem (Mińsk) 9:2, a Daugawa (Ryga) przegrała z Dynamo (Moskwa) 0:3.

W stolicy ZSRR rozegrany został turniej piłki wodnej z udziałem czterech czołowych drużyn moskiewskich: WWS, Dynamo, Torpedo i CSDA.

W półfinałach Torpedo wygrało z CSDA 5:4, a WWS pokonał Dynamo 3:1. Spotkanie finałowe rozegrane między drużynami Torpedo i WWS zakończyło się zwycięstwem Torpedo 8:4.

Z notatnika reportera

ZEBRANIE sekcji hokejowej Ogólniwa i Stali Wrocław odbędzie się dzisiaj o godz. 17.30 w lokalu sekcji kolarskiej WKKF przy ul. Kuźnicznej 56 (wejście od ul. Kotlarskiej). Sympatycy mile widziani.

ZAPRAWY zimowe sekcji lekkoatletycznej KS Ogniwo odbywają się dwa razy tygodniowo w sali Państw. Tech. Wioślni Sztucznych przy ul. Skwierzyńskiej (dojście przez ul. Lelewela) we wtorki i czwartki od godz. 19-tej.

W ramach zaprawy przyjmowane są również zapisy nowych członków.

SPO —

odznaką każdego sportowca

Liga hokejowa CSR

W niedzielnych rozgrywkach o mistrzostwo ligi hokejowej CSR uzyskano następujące wyniki:

NV Bratislava — ATK 3:2, Sverna Iynovice — CZ Kralowe Pole 4:7, Zbrojovka Brno — CSSZ Prostějovo — 7:4, Zelenyá Chomutov — GONP Kladno — 6:5, Slavia Pardubice — Tatra Smichov — 4:4.

— Kiedy mamy wyjechać?

— Uważacie, Walentyno Georgiewno — rzekł Iwan Siemionowicz, starannie poprawiając litery na niedokończonym piśmie. — Będę musiał tym razem wyjechać sam... Dyrektor naczelny rozkazał, abym nie odrywał od budowy ani jednego pracownika... Nic nie poradzę...

— A jak będzie ze mną? — zdziwiła się Walentyna Georgiewna.

— Nic, nic... — Iwan Siemionowicz podniósł się i równie niezręcznie, jak przed kilku dniami brzydątko, poklepał ją po ramieniu — jeszcze pewien czas popracujecie tutaj, a później was odwołam... W tej chwili to niemożliwe... Zresztą, jaka to dla was przyjemność wleść się za mną, za starcem, do dusznego miasta...

— Tak — rzekła machinalnie odrętwiała Walentyna Georgiewna.

— Tu, na budowie, zupełnie co innego... — ciągnął z gorczyca kierownik. — Rzeka, las, pole... Czyste powietrze...

Następnego dnia Iwan Siemionowicz pozostał w domu. Porządkował rzeczy. Nowy kierownik o dziwnym nazwisku Niepijwoda rozgospodarował się w gabinecie. Już tam był, gdy Walentyna Georgiewna przyszła do pracy. Drzwi do gabinetu były otwarte na oścież.

— Walentyno Georgiewno! — krzyknął z gabinetu nowy kierownik, głośno i wyraźnie skandując każdą sylabę.

„Boże, on już wie, jak się nazywam” — pomyślała sekretarka i, usiłując nie spieszyć się, weszła do gabinetu.

Niepijwoda siedział, złożony w biurko włochate rę-

SERGIUSZ ANTONOW

Deszcze

Przekład St. Damrosza

ce. Biurko wydało się sekretarce teraz o wiele mniejsze, niż wtedy, kiedy tu był Iwan Siemionowicz. Kierownik patrzył na sekretarkę, przechylając trochę głowę na bok. Z tego powodu wydawało się, że ją obserwuje ironicznie.

— Tak? — rzekła sekretarka suchym głosem.

Niepijwoda przyglądał się jej uporczywie i w milczeniu. Spojrzenie jego padało gdzieś powyżej jej nosa. Patrzył tak długo i badawczo, że sekretarka zarumieniała się.

— Zabierzcie stąd, proszę, te kolorowe ołóweczki — rzekł Niepijwoda. — Nie będę miał czasu na rysowanie obrazków. Wystarczy jeden ołówek.

— Tak, — bąknęła sekretarka.

— I jeszcze jedno. Powiedźcie tam, żeby postawili tu ot, w tym kącie umywalkę.

8)

— Co?

— Umywalkę. To taki przyrząd do mycia się. — Kierownik wstał, wyprostował się jak długi, a jego cień padł sekretarce na nogi. Mimo woli usunęła się nieco. — Do tego wiadro albo jakieś inne naczynie. Mydło i ręcznik przyniosę sobie sam.

Skąd ja tu wezmę umywalkę?

— To ci dopiero sztuka. Nie znajdzie się umywalka? W ostateczności niech mi przyniosą bankę po oliwie i sześciolitrowy gwóźdź. Sam sobie zrobię umywalkę

— Tak, — rzekła sekretarka.

— Nadto odbijcie to na maszynie w formie rozkazu — podał jej zapisany bieglem piśmem kawałek papieru, — i rozeszlicie na wszystkie odcinki. I to dziś jeszcze.

Jego oczy mówiły: „to wszystko”. Walentyna Georgiewna wyszła.

Usiadła do maszyny, nałożyła na palce gumowe napastki i zaczęła pisać:

„Rozkaz nr 69.

Wieś Otradna, 26 czerwca 19... roku.

W dniu dzisiejszym objąłem obowiązki kierownika budowy mostu przez rzekę Wałową.

Podstawa: Zarządzenie dyrektora Głównego Zarządu Mostowego z dnia 21 czerwca bież. roku zał. nr 3751/OK”.

Sekretarka zdjęła napastki, napisała na trzech egzemplarzach „Zgodne z oryginałem”, podpisała i rozpięła się.

(C. d. n.)